

MAJDANKA

Gazetka ZSGH

ul. Majdańska

Styczeń 2014

Redaguje zespół

Dziękujemy autorom. Zapraszamy wszystkich do pisania, komentarzy, artykułów, wierszy. Przypominamy, że elektroniczną wersję gazetki znajdziecie na **stronie internetowej** szkoły.

W bibliotece szkolnej znajduje się segregator z poprzednimi i aktualnymi numerami naszej gazetki.

Artykuły możecie wysyłać na **adres:**

krysiamaz@gmail.com

W numerze:

13 stycznia finał WOŚP

Kolejny felieton o życiu alicie



12 styczeń 2014

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

W tym roku odbył się 22 finał WOŚP-u. Nasz sztab znajdował się w IV LO Adama Mickiewicza przy ulicy Saskiej. Na tę akcję zgłosiło się wielu uczniów z naszej szkoły jak i również uczniowie z innych szkół. Pomimo fatalnej pogody uśmiech z twarzy wolontariuszy nie zniknął. W naszych sercach gościła miłość, radość, duma, że możemy być członkami tego wspaniałego wydarzenia.



Wywiad z uczestniczkami:

- , Co sądzicie o WOŚP-ie?
- Uważamy, że to wspaniałe uczucie móc pomagać innym.
- Gdzie zbierałyście pieniądze?
- Pieniądze zbierałyśmy w okolicach liceum, w Reducie, w Promenadzie oraz na ulicach Warszawy.
- , Jaka atmosfera panowała wśród wolontariuszy
- Mimo zmęczenia, zbiórka trwała cały dzień, wszyscy byliśmy zadowoleni, jak już wspomniałam, to niezwykle uczucie, gdy pomaga się innym.

WOŚP zaczął się parę dni wcześniej w nasze szkole. Upiekliliśmy pyszne ciasteczka, które znikaly jak woda.

Upadek współczesnego świata

Dzisiaj, w dobie największego rozkwitu myśli technologicznej, społeczeństwa wszystkich narodów chcą mieć wszystko szybko. Jadąc na praktyki, widzę tłum nerwowo czekających na tramwaj ludzi. Patrzą oni na zegarki, gorączkowo wypatrywając tramwaju. Każdy śpieszy się-na autobus, do pracy, do szkoły. Biegając do tych zajęć, nie zauważają pięknego poranka, nie widzą wschodzącego słońca, ani nie pozachwycają się w milczeniu pięknym wieczorem. To samo przekłada się na wszystkie czynności życiowe. Człowiek tak przyzwyczał się do narzucanych mu roli, że nie zauważył jednego. Nie dostrzegł, że życie należy jedynie do niego-nie do niemiłego szefa, czy kogokolwiek innego. Robi to, co musi, nie zastanawiając się nad sensem tych działań. Co one wnoszą do jego rozwoju duchowego? Nikt nie umie prawdziwie wczuć się w dźwięki muzyki, i dostrzec cienia natury w swoim cielem.

Kultura ulega niezwykłemu przeobrażeniu. Skupiamy się na szybkim wypełnieniu czasu wolnego, miast wczuć się w piękno. Nie umiemy trwać w oceanie dźwięków muzyki-jakiej byśmy nie słuchali. Traktujemy ją jedynie, jako tło do swoich zajęć. Założę się, że przeważająca większość społeczeństwa nigdy nie stała na szczycie góry, nie wie, jak słuchać szumu morza, czy patrzeć w niebo. Każde z tych czynności uważa za stratę czasu.

Jeżeli chodzi o stratę czasu, zastanówmy się, czym tak naprawdę jest dla nas czas. Każdemu człowiekowi Bóg dał jakiś czas do życia, by wypełnił go tak, jak chce. Podarował mu też piękny świat i talent artystów, którzy umieją na swój własny język przetłumaczyć cudowność natury. Zatem czas dla człowieka winien być wypełniony pracą, przyjemnością i rozwojem duchowym, jak i byciem dobrym dla innych ludzi. A czym dla nas jest czas? Czyżby tylko kawałkiem czegoś, co można przeznaczyć na zarabianie pieniędzy i patrzeć na tanią rozrywkę? Nie mamy czasu myśleć, ponieważ jesteśmy zagonieni pracą i innymi czynnościami, które robić musimy.

CDN
alice